

Sygn. akt. IV Ka 484/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksander Ostrowski

Protokolant: Justyna Gdula

przy udziale Dariusza Sulikowskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2018 r.

sprawy:

1. **E. J. (J.)**

syna A. i H. z d. Z.,

ur. (...) w O.,

oskarżonego o czyn z art. 233 § 1 kk

2. **K. J.**

córki M. i C. z d. N.,

ur. (...) w O.,

oskarżonej o czyn z art. 233 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Śródmieścia

z dnia 30 stycznia 2018 r. sygn. akt V K 472/17

I. uchyła zaskarżony wyrok i na mocy art. 17 § 1 pkt 9 kpk postępowanie karne przeciwko oskarżonym umarza, zaś kosztami tego postępowania obciąża A. S.;

II. zasądza od A. S. na rzecz oskarżonych E. J. i K. J. kwoty po 840 zł (osiemset czterdzieści) tytułem kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 484/18

UZASADNIENIE

E. J. i K. J. zostali oskarżeni o to, że w dniu 10 listopada 2015r. złożyli na rozprawie przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu, I Wydział Cywilny, nieprawdziwe zeznania w sprawie unieważnienia darowizny z powództwa A. S. przeciwko J. S. oraz N. S. o sygn. I C 648/15, tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2018r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia, V Wydział Karny, uznał oskarżonych E. J. i K. J. za winnych zarzucanych im czynów, ustalając jednocześnie, że K. J. czynu tego dopuściła się w dniu 15 stycznia 2016r., tj. przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierzył im kary po 30 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł w stosunku do obojga oskarżonych. Ponadto na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłaty w kwotach po 30 zł.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonych zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonych zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. i prowadzenie postępowania przeciwko oskarżonym, mimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na wyrażeniu przez Sąd I instancji błędnego poglądu, iż dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności dają podstawy do uznania za udowodniony fakt popełnienia przez oskarżonych zarzucanego im czynu z art. 233 § 1 k.k., podczas gdy dowody te i okoliczności ocenione we wzajemnym powiązaniu prowadzą do przeciwnego wniosku;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4, 7, 410 i 424 § 1 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu przez Sąd I instancji okoliczności faktycznych sprawy z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, jakimi były wyjaśnienia E. J. i K. J. przez odmówienie im waloru wiarygodności, podczas gdy zeznania te korelują ze sobą na wszystkich etapach postępowania, co skutkowało niezasadnym przyjęciem, iż oskarżeni popełnili zarzucany im czyn, podczas gdy poczynienie prawidłowych ustaleń stanu faktycznego sprawy winno skutkować stwierdzeniem, iż na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie da się w sposób nie budzący wątpliwości ustalić, czy oskarżeni rzeczywiście wiedzą na temat zaległości płatniczych A. S., które to nie dające się usunąć wątpliwości należałoby następnie zgodnie z przepisem art. 5 § 2 k.p.k. rozstrzygnąć na korzyść oskarżonych.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonych wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i umorzenie postępowania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego im czynu oraz zasądzenie od oskarżyciela subsydiarnego na rzecz oskarżonych kosztów obrony według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesienie apelacji przez obrońcę oskarżonych skutkować musiało uchyleniem zaskarżonego wyroku i umorzeniem postępowania.

Niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia Sąd Odwoławczy zobowiązany jest uchylić wyrok w wypadku wystąpienia jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych zawartych w katalogu art. 439 § 1 k.p.k. Słusznie podnosi obrońca oskarżonych, iż takowa zaistniała w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy bowiem prowadził postępowanie w sprawie przeciwko oskarżonym z art. 233 § 1 k.k. pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela (439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.). Z tych względów, zbędne jest odnoszenie się przez Sąd Okręgowy do pozostałych zarzutów podniesionych przez obrońcę oskarżonych w apelacji.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż przestępstwo stypizowane w art. 233 § 1 k.k. jest ścigane w trybie oskarżenia publicznego. W myśl art. 55 § 1 k.p.k. w razie powtórnego wydania postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania w wypadku, o którym mowa w art. 330 § 2, pokrzywdzony może w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu wnieść akt oskarżenia do sądu.

Zgodnie z art. 49 § 1 k.p.k. za pokrzywdzonego uznaje się m.in. osobę fizyczną, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. W judykaturze i doktrynie ugruntowany jest pogląd, że przytaczana definicja ma charakter materialnoprawny. Oznacza to, że fakt naruszenia lub zagrożenia w wyniku przestępstwa, dobra prawnego konkretnej osoby należy odnosić do zespołu znamion przestępstwa (czynu współukaranego) będącego przedmiotem postępowania, wyznaczających (główny lub uboczny) przedmiot ochrony normą prawną, która została naruszona (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., I KZP 26/99, OSNKW 1999, z. 11-12, poz. 69 i z dnia 21 października 2003 r., I KZP 29/03, OSNKW 2003, z. 11-12, poz. 94, a także wskazywaną w tych uchwałach literaturę). Przepis art. 49 § 1 k.p.k. stanowi przy tym, że wskazana relacja musi mieć charakter bezpośredni, z czego wynika, iż do kręgu pokrzywdzonych należy tylko ta osoba, której dobro prawne zostało działaniem przestępnym naruszone lub zagrożone wprost, a nie za pośrednictwem godzenia w inne dobro.

Kluczowym elementem definicji pokrzywdzonego jest bezpośredniość naruszonego lub zagrożonego dobra prawnego. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że jest to element ograniczający w zasadniczy sposób krąg podmiotów, którym przysługuje status pokrzywdzonego. Sama interpretacja pojęcia "bezpośredniości" od strony wykładni językowej nie nastęrcza trudności. Przyjmuje się, że termin ten oznacza brak ogniw pośrednich, odnoszenie się do kogoś lub czegoś wprost (por. red. M. Szymczak, Słownik Języka Polskiego, Warszawa 1996, t. I, s. 140). W odniesieniu do rozważanego zagadnienia podkreśla to m.in. W. D. pisząc: "Bezpośredniość, o której mowa, zachodzi, gdy pomiędzy czynem zawierającym przedmiotowe znamiona przestępstwa a naruszeniem lub zagrożeniem dobra danego podmiotu nie ma ogniw pośrednich" (Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze. W., 1998 z. 14, s. 148). Jedynym wyjątkiem jest uznanie za pokrzywdzonego zakładu ubezpieczeń i to też tylko w zakresie, o jakim mowa w art. 49 § 3 k.p.k. Wymóg bezpośredniości naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego odróżnia karnoprosesowe pojęcie pokrzywdzonego od cywilnoprawnego pojęcia poszkodowanego, gdzie warunek ten nie istnieje (T. Grzegorzczak: Kodeks ... op. cit. - s. 208).

Sąd Najwyższy co prawda przedstawił w jednym orzeczeniu stanowisko, iż status pokrzywdzonego przysługuje podmiotowi występującemu jako strona w postępowaniu określonym w § 1 art. 233 k.k., tzn. w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy również wtedy, gdy przedstawienie fałszywej opinii „bezpośrednio” dobro prawne tego podmiotu narusza lub mu zagraża, choćby nie naruszało to równocześnie innej normy karnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2002r., I KZP 10/02). Niemniej jednak wyrażony w ten sposób pogląd nie znalazł potwierdzenia w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego, jak również w doktrynie. Co istotne, został on następnie przez Sąd Najwyższy oceniony jako odosobniony w orzecznictwie oraz w literaturze (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010r., IV KK 316/09). Gdyby jednak przychylić się do stanowiska Sądu I instancji, który zaaprobował przedstawiony wyżej odosobniony pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 23 kwietnia 2002r., to należy podkreślić, że Sąd Rejonowy wyłącznie hipotetycznie uznał, iż złożenie przez oskarżonych nierzetelnych zeznań w toku postępowania o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną mogło przełożyć się na treść wydanego w tej sprawie orzeczenia. Sąd Odwoławczy wskazuje jednak, że A. S. wnosząc subsydiarny akt oskarżenia w niniejszej sprawie nie wykazał, aby popełnienie przez oskarżonych występku stypizowanego w art. 233 § 1 k.k. rzeczywiście wpłynęło na treść wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu, I Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt I C 648/15, tym samym naruszając bezpośrednio jego dobro prawne, a tylko wówczas można by podzielić stanowisko Sądu Rejonowego i uznać go za pokrzywdzonego przedmiotowym przestępstwem.

W obliczu przedstawionych rozważań prawnych niewątpliwie A. S. nie posiadał przymiotu pokrzywdzonego i z tej formalnej przyczyny nie mógł oskarżać E. i K. J. o popełnienie czynu z art. 233 § 1 k.k. Brak skargi uprawnionego oskarżyciela jest przeszkodą procesową etapową, odnosi się bowiem jedynie do postępowania pierwszoinstancyjnego w sądzie, a nie postępowania przygotowawczego. Przesłanka ta jest związana z zasadą skargowości, zgodnie z którą proces może inicjować jedynie skarga pochodząca od uprawnionego oskarżyciela. Jak słusznie podnosi się w orzecznictwie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2014 r., II KK 73/14, LEX nr 1460977), brak skargi uprawnionego oskarżyciela w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. wchodzi w grę tylko w toku sądowego stadium procesu i tylko w odniesieniu do takiej osoby, która swoją skargą zainicjowała postępowanie główne, pomimo że nie była osobą do tego uprawnioną lub orzeczono o czynie nie zawartym w akcie oskarżenia. Wskazać należy,

iż Sąd I instancji na rozprawie w dniu 16 listopada 2017r. błędnie uznał, że Prokurator w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawie o sygn. akt PR1 Ds. 295.2017 oraz Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia rozpoznający zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego w sprawie o sygn. akt. V Kp 1461/16 przyznali A. S. status pokrzywdzonego uznając, że w konsekwencji uprawniało go to do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia w niniejszej sprawie. Powtórzyć należy, iż przestępstwo określone w art. 233 § 1 k.k. samo w sobie nie godzi bezpośrednio w dobro prawne osoby będącej uczestnikiem postępowania sądowego. Osobie tej w postępowaniu przygotowawczym przysługują uprawnienia procesowe chroniące jej interesy (prawa) przewidziane dla osoby zawiadamiającej o przestępstwie (art. 306 § 1a pkt 3 k.p.k.). Zyskuje on natomiast status strony, gdy jest osobą pokrzywdzoną w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. – tj. tylko wówczas, gdy czyn sprawcy wyczerpuje jednocześnie znamiona określone w innym przepisie karnym typizującym przestępstwo, pozostającym w zbiegu lub typizującym przestępstwo współukarane, którym dobro prawne tej osoby zostało bezpośrednio zagrożone lub naruszone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016r., I KZP 5/16). Co istotne, fakt zawiadomienia A. S. o wszczęciu czy umorzeniu postępowania przygotowawczego nie świadczy o przyznaniu mu statusu pokrzywdzonego. Zgodnie bowiem z art. 305 § 4 k.p.k. o tych decyzjach zawiadamia się osobę, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie, natomiast taką osobą w postępowaniu o sygn. akt PR1 Ds. 295.2017 niewątpliwie był A. S.. Ponadto znamienne jest, iż możliwość zaskarżenia postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego służy obecnie tak pokrzywdzonemu (art. 306 § 1a pkt 1 k.p.k.), jak i osobie zawiadamiającej m.in. o przestępstwie z art. 233 k.k. (art. 306 § 1a pkt 3 k.p.k.). To kryterium bezpośredniości naruszenia (zagrożenia) danym przestępstwem indywidualnego dobra prawnego jest tym, które decyduje o rozróżnieniu podstaw legitymowania obu tych podmiotów do wniesienia zażalenia na umorzenie postępowania przygotowawczego (pokrzywdzonego zaś, do skorzystania ponadto w jurysdykcyjnym stadium procesu z uprawnień określonych m.in. w art. 53 k.p.k.). W obecnym stanie prawnym brak jest argumentów przekonujących do zmiany stanowiska opowiadającego się za ścisłą - przeciwdziałającą uznaniowości - wykładnią pojęcia pokrzywdzonego, wskazującą na niezbędność wiązania naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego konkretnej osoby z zespołem znamion będącego przedmiotem postępowania czynu i czynów współukaranych oraz akcentującą brak ogniów pośrednich pomiędzy tymi elementami (naruszenie lub narażenie dobra wprost a nie za pośrednictwem innych jeszcze dóbr prawnych). Przeciwno interpretacji rozluźniającej te kryteria przemawia nowelizacja art. 306 k.p.k., przyznająca, w opisanym zakresie, uprawnienia procesowe przysługujące pokrzywdzonemu, również osobom pokrzywdzonym przestępstwem pośrednio.

W konkluzji stwierdzić należy, iż A. S. od samego początku nie był uprawniony, aby w ramach czynu zarzucanego subsydiarnym aktem oskarżenia oskarżać E. i K. J.. Stąd, gdy Sąd Rejonowy merytorycznie rozpoznał sprawę, a z przyczyny wyżej przedstawionej w ogóle nie powinien, należało wskazać jako uchybienie brak skargi uprawnionego oskarżyciela, które skutkowało wydaniem przez Sąd Odwoławczy na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. orzeczenia kasatoryjnego i umorzeniem postępowania.

Umorzenie postępowania wymagało orzeczenie o kosztach za postępowanie w I instancji na podstawie art. 640 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 1 k.p.k.

W konsekwencji z mocy art. 632 pkt 1 k.p.k. mającego odpowiednie zastosowanie do kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w sprawie z oskarżenia subsydiarnego zakończonego umorzeniem postępowania (por. art. 640 k.p.k. i art. 634 k.p.k.), kosztami tymi należało obciążyć A. S..